

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 9 (1311) 27 lutego 1997 r. cena 50 gr

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik
KUPON PLEBISCYTOWY
„Świdniczanin Roku '96”
Głosuję na kandydaturę

Imię, nazwisko i dokładny adres
osoby głosującej

7 marca, godz. 17, kino „LOT” - 40-lecie „Głosu”

Urodzinowe zaproszenie

Wszystkich Czytelników i Przyjaciół gazety serdecznie zapraszamy na urodzinową imprezę, która odbędzie się 7 marca, o godz. 17.00 w kinie „LOT”. Atrakcją nie zabraknie bowiem w programie m.in.: rozstrzygnięcie plebiscytu „ŚWIDNICZANIN ROKU 1996”, losowanie nagród dla Czytelników. „Błękita rapsodia” tylko na fortepian. Przypominamy, że jeszcze tylko do 3 marca włącznie czekamy na plebiscytowe kupony. Oto lista pretendentów do tytułu „ŚWIDNICZANIN ROKU 1996”: Waldemar Białowas, Krzysztof Bzówka, Marian Dobrowolski, Arkadiusz Dziwulski, Wiesław Jaworski, Kazimierz Kaliniczuk, Andrzej Kardasiewicz, Elżbieta Perkowska, Urszula Radek, Andrzej Słotwiński, Andrzej Zakrzewski.

Warszawskie boje o fabrykę

Ministrowie chętni, ale biedni ...

W minionym tygodniu odbyło się w Warszawie kilka spotkań, w czasie których poruszane były problemy zakładów przemysłu zbrojeniowego, w tym również PZL Świdnik.

17 lutego dyrektor Mieczysław Mażewski sondował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

możliwości uzyskania resortowych zamówień na śmigłowce. Według informacji udzielonej przez Józefa Kalisza - sekretarza stanu w MSWiA, plany ministerstwa nie przewidują zakupu śmigłowców z funduszy budżetowych. Istnieje natomiast możliwość ubiegania się o tak zwane środki pomocowe przyznawane przez Unię Europejską. Uzyskanie tych pieniędzy przez MSWiA umożliwiłoby ulokowanie w zakładzie zamówienia na wyprodukowanie nieokreślonej jeszcze liczby śmigłowców w drugim

Dokończenie na str. 3

Świdniczanin w Szkole Europy

8 marca wyjeżdża do Holandii, Niemiec i Francji sześćdziesięcioosobowa grupa świdnickich uczniów. W tym samym czasie przebywać będą u nas ich rówieśnicy z Holandii i Niemiec. Koordynatorem akcji jest I LO im. Wł. Broniewskiego. Wymiana młodzieży odbywa się w ramach programu oświatowego Unii Europejskiej, do

Dokończenie na str. 2

Wystawa plastyczna w MOT, czyli ...



Najwięcej emocji wzbudziła licytacja prezentowanych prac.

JAK „KOTY” UCIEKŁY „ZA PŁOTY”

„Są zwykłe bure lub szare, wciąż przeszkadzają, podszeptując - nie potrafisz, nie uda ci się, nie wiesz itd. To właśnie te niedobre „koty”, te wszelkie niewiary, które siedzą w naszych sercach. Lecz wystarczy, gdy przegoniśmy je „za płoty”, to wtedy możemy tworzyć rzeczy nadzwyczaj piękne - powiedziała w miniony piątek Barbara Kasprzak, otwierając dziecięcą wystawę plastyczną w Miejskim Ośrodku Terapii. Słowa te wyjaśniały jednocześnie myśl przewodnią ekspozycji („Koty za płoty”) oraz stały się znakomitą receptą na obcowanie ze sztuką, niekoniecznie tą przez małe „s”.

Tym razem organizatorzy wystawili zbiór złożony z blisko 400 prac, wykonanych w najprzeróżniejszych technikach, od prostych rysunków w tuszu, po obrazki malowane na szkle,

przypominające do złudzenia mini-witraże. Wszelkie to kipiało radością, twórczą, oryginalnością, niesamowitą grą barw i kształtów. Słowem uczta

Dokończenie na str. 2

• Czy Rada Miejska znajdzie wyjście?

• I LO i SZS nr 1 na razie osobno

Zawieszenie broni

Miniony tydzień upłynął rodzicom i uczniom I LO im. Wł. Broniewskiego na dalszych staraniach o zaniechanie połączenia obu szkół znajdujących się w budynku przy ul. Okulickiego. Rodzice używali wszystkich możliwych sposobów, by dotrzeć do kuratora i namówić go na spotkanie. Protestujący są ogromnie rozgoryczeni, że do rozmów nie doszło w normalnych warunkach, zostały wymuszone dopiero „kanałami” partyjnymi i przez układy towarzyskie. Rodzice do tej pory nie znają przyczyn zapowiedzianej reorganizacji. Boją się, że skutki takich działań będą niekorzystne dla ich dzieci. Rada rodziców i samorząd uczniowski zainteresowali swoimi problemami Ministerstwo Edukacji Naro-

dowej i Ministerstwo Kultury i Sztuki, posłów z naszego regionu, świdnickich radnych i władze miasta. Samorząd uczniowski wystąpił protest do rzecznika praw obywatelskich.

Jesteśmy obywatelami tego kraju - mówią uczniowie. - Chcemy godnych warunków nauki.

Zwrócimy się także do inspektora bezpieczeństwa i higieny pracy ZUS, by przyjechał i zobaczył, w jakich warunkach mielibyśmy się uczyć po połączeniu szkół.

Dyrekcja i grono pedagogiczne są również zaniepokojeni o dalsze losy szkoły.

Marek Rej, dyrektor I LO: „Szkola żyje trochę nienormalnie. Uczniowie i nauczyciele absorbowani są zupełnie innymi sprawami niż nauka. Przyszłość widzę raczej czarno. Sytuacja jest niekorzystna zarówno dla szkoły jak i dla dzieci. Gdyby kurator powiadomił nas wcześniej o mającej nastąpić reorganizacji, z pewnością znaleźlibyśmy rozsądne wyjście. Dochodzą do mnie głosy, że cała ta historia wywołana jest z powodu mojej osoby. Nikt z kuratorium oficjalnie mi tego nie powiedział, plotki mają jednak jakieś źródło. Nie mam zamiaru walczyć o dożywotnią kadencję i odejść w każdej chwili, jeżeli ma to pomóc obu szkołom.”

W miniony wtorek, 25 lutego z kuratorem Zbigniewem Kaznowskim rozmawiał Krzysztof Michalski, burmistrz miasta. Oto co nam powiedział po powrocie z Kuratorium Oświaty:

Dokończenie na str. 2

Dyrektor Marek Rej o oświatowym konflikcie

Postanowiłem podzielić się z Państwem kilkoma refleksjami związanymi bezpośrednio z sytuacją, jaka pojawiła się ostatnio w naszej społeczności miejskiej, a wywołanej propozycją połączenia dwóch szkół w jedną placówkę.

Swoją wypowiedź chciałbym skierować do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy potrafią zrozumieć i odczuć problemy naszej szkoły, a może dwóch szkół, do ludzi, którzy rozwiązanie problemów widzą w rozmowach i wypracowaniu twórczych koncepcji. A zatem jeżeli Państwo znajdziecie w moim wystąpieniu odrobinę zrozumienia będziecie mogli odczuć to, co naprawdę się stało.

Cały bieg wydarzeń związanych z połączeniem szkół rozpatrzę na dwóch płaszczyznach, ponieważ w tych obszarach toczyły się rozmowy rodziców, rady pedagogicznej z przedstawicielami KO.

Jedna, to płaszczyzna duchowa, to relacje między ludźmi i atmosfera szkolna. Druga płaszczyzna to funkcjonowanie szkół wynikające z przepisów prawnych, a konkretnie z ustawy o systemie oświaty. Wielokrotnie wspominałem o tym, że funkcjonowanie szkoły zależy w decydujący sposób od atmosfery, jaka w niej panuje i od tego w jaki sposób jest budowana.

Atmosferę taką tworzą ludzie, rozmowy, prawdomówność, otwartość, pasja. W naszej szkole próbowało się tworzyć taką atmosferę. W sytuacji zagrożenia i tak niewielkiej autonomii szkoły, pewnej niezależności i wolności - bo w takiej atmosferze powinny być wychowywane młode pokolenia przyszłych intelektualistów - stanęliśmy wszyscy. Uczniowie, rodzice, nauczyciele i dyrekcja bronią niezależności szkoły, a nie zespołu szkół.

Dokończenie na str. 2

List otwarty ZSZ nr 1

Świdnik, dn. 21.02.1997 r.

Nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, rodzice oraz uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku zachowywali do tej pory spokój, rozwagę i opamiętanie wobec różnych publikacji na temat naszej szkoły, pojawiających się w prasie, a także innych środkach masowego przekazu, w związku z chybionym projektem Kuratorium Oświaty w Lublinie, dotyczącym połączenia dwóch szkół średnich o różnych profilach kształcenia mieszczących się w budynku przy ulicy Okulickiego 13, w jeden Zespół Szkół.

Uważamy jednak, że „obroncy” Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku przyjęli nie najtrafniejszą metodę budowania prestiżu swojej szkoły w środowisku, rozdając ciosy na oślep, atakując wszystkich i wszystko, często niezgodnie z zasadami fair play, poniżając przy tym innych.

Żdziwi nas fakt, że walcząc o normalne warunki nauki i pracy dla jednych, odmawia się prawa do tego samego innym. Depcze się godność nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku. Przekreśla wartość i osiągnięcia szkoły, która, z niewiadomych przyczyn, była od początku swojego istnienia solą w oku dla wielu czynników naszego miasta. A przecież to właśnie z tej szkoły „na drugim piętrze”, przeżywającej w swej kilkudziesięcioletniej historii istnienia różne koleje losu, wyszło tylu wartościowych, szanowanych i poważanych obywateli tego miasta, piastujących do tej pory znaczące stanowiska w różnych instytucjach, o czym zapewne nie wie młodsze pokolenie bardzo agresywnie i brutalnie w swojej postawie.

Dokończenie na str. 2

Igawa Tadashi - świdniczanin na dwa lata

Oko w oko z „Samurajem”

24 letni Igawa Tadashi odpowiedział na ogłoszenie organizacji Japońscy Ochotnicy do Spraw Wpółpracy z Zagranicą i zapisał się na listę chętnych do dwuletniego wyjazdu poza Japonię, w czasie którego ma - jak głosi deklaracja organizacji - „mieszkać i pracować z ludźmi zaangażowanymi w rozwój własnego kraju”. Igawa jest absolwentem International Budo University, czyli akademii wychowującej specjalistów w dziedzinie japońskich sztuk walki. Jego specjalizacja to judo, a miejsce wypełniania dwuletniej misji wolontariusza - szkolny klub judo SHIROKAJ działający w Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku.

Starania o pozyskanie japońskiego asystenta podjął jeszcze trzy lata temu Waldemar Białowas - dyrektor szkoły i jednocześnie trener klubu, śląc listy do Ambasady Japońskiej w Warszawie. Japończyków zainteresowały szybkie postępy młodych świdnickich judoków, coraz lepsze lokaty zajmowane przez nich na krajowych matach. Uznali, że warto skierować tam człowieka, który może się wykazać posiadaniem 3 Dana i jest wychowankiem Kashiwazaki - mistrza świata w judo. Tym sposobem I-

Od niespełna miesiąca Igawa Tadashi uczestniczy w treningach judoków SHIROKAJ

Fot. SP 5



gawa Tadashi znalazł się w Polsce, choć tak naprawdę chciał wyjechać do... Ameryki Południowej. Jego chęci nie brały się bynajmniej z braku sympatii do naszego kraju. Wręcz przeciwnie. Polskie judo jest w Japonii postrzegane jako jedno z najsilniejszych w świecie i cieszy

Dokończenie na str. 3

ZAWIESZENIE BRONI

Dokończenie ze str. 1

„Omawialiśmy trudną sytuację, jaka wytworzyła się między uczniami, rodzicami i nauczycielami I LO i ZSZ nr 1. Obaj wyrażaliśmy zgodną opinię, że ewentualne przejęcie przez gminę powinno dotyczyć obu placówek. Zarówno LO jak i ZSZ są częścią tego miasta, bardzo potrzebna, gdyż uczęszcza do nich świdnicka młodzież. Żadna ze szkół nie jest gorsza, są po prostu inne. Powinny być traktowane na tych samych zasadach. Jeżeli Rada Miejska upoważni Zarząd Miasta do zbierania informacji na temat przejęcia tych szkół przez gminę, możemy to zrobić dwukierunkowo. Pierwsza koncepcja dotyczyłaby przejęcia całego szkolnictwa ponadpodstawowego, a więc i Zespołu Szkół Technicznych, natomiast druga - znacznie mniej obciążająca gminę finansowo - tylko I LO i ZSZ nr 1. Sądzę, że ostatnia koncepcja jest bardziej realna do wyko-

nia. Przejęcie szkół odbyłoby się na zasadzie umowy cywilno-prawnej z kuratorem, nie powiększyłoby to zadań własnych gminy.

Co dałoby szkołom, gdyby przeszły do gminy? Na pewno lepsze wykorzystanie sal lekcyjnych i znalezienie dodatkowych pomieszczeń dla ZSZ nr 1. Docelowym rozwiązaniem będzie znalezienie obiektu dla ZSZ i umożliwienie liceum naukę w całym budynku przy ul. Okulickiego. Z prognoz demograficznych wynika, że w niedługim czasie zbędna okaże się w Świdniku jedna szkoła podstawowa. Jej budynek mógłby pomieścić ZSZ.

Tego samego dnia, ale kilka godzin później, kurator przyjął trzydziestoosobową grupę rodziców I LO. Zapowiedział wstrzymanie reorganizacji do czasu rozmów z dyrektorami i radami rodziców obu szkół oraz decyzji świdnickich radnych o ewentualnym przekazaniu placówek gminie.

Marek Rej o oświatowym konflikcie

Dokończenie ze str. 1

Wydaje mi się, że decyzja o połączeniu szkół nie ma żadnego racjonalnego wymiaru.

Podczas czwartkowej rady pedagogicznej przedstawiono nam argumenty bardzo ogólne i niczym nie uzasadnione. Naszą pracę i naszą pasję i zaangażowanie próbowano przedstawić w bardzo niekorzystnym świetle. Słowa wypowiadane przez przedstawicieli KO wywoływały żal i rozgoryczenie, bezradność i smutek.

Wspominałem również o drugiej płaszczyźnie, na której rozgrywa się ów problem. Jeżeli czytamy uważnie ustawę o systemie oświaty, dowiadujemy się o obowiązku kuratora, jakie spoczywają na nim wobec problemów kształcenia w naszym kraju. Kurator powinien dbać o prawidłowe warunki kształcenia dzieci i młodzieży na przypisanym sobie terenie. Stąd też wynika argument o połączeniu szkół i jest on raczej zrozumiały. Jednak inną rolę pełni dyrektor szkoły, którego obowiązkiem jest stwarzać odpowiednie warunki kształcenia w szkole, w której pracuje. Dyrekcja, nauczyciele, rodzice i młodzież LO, wszyscy partycypowali w stworzeniu jak najlepszych, na ile to możliwe, warunków nauki i tak przecież ciężkich. Wydaje mi się, że I LO w Świdniku nie może i nie powinno być oskarżone - o być może - powstanie pewnych błędów w organizacji szkolnictwa. Sytuacja, jaka wytworzyła się w obecnej chwili uświadomiła wszystkim,

że połączenie szkół nie jest dobrym rozwiązaniem. Zarówno jedna jak i druga szkoła chcą bronić swojej niezależności i mają do tego pełne prawo.

Szkoda, że decyzja o połączeniu szkół zapadła tak nagle i w „nienormalnej” atmosferze szersze są inne rozwiązania. Wierzę jednak, że emocje ustąpią na rzecz rozumu i prawdy. Chcąc tego I LO, ZSZ nr 1, rodzice, nauczyciele i młodzież - szukajmy więc jakiegoś alternatywnego, ale nie destrukcyjnego rozwiązania.

Marek Rej
dyrektor I LO w Świdniku

List otwarty ZSZ nr 1

Dokończenie ze str. 1

Wyznajemy zasadę, iż „prawdziwa cnota krytyk się nie boi”, dlatego też w dalszym ciągu nie damy się wciągnąć w żadne „dyskusje”, spekulacje i zatajerki. I my doskonale zdajemy sobie sprawę, jakie konsekwencje niesie dla nas - pracowników tej szkoły i naszych wychowanków - „oszczędnościowy” projekt Kuratorium Oświaty w Lublinie, ale nie popadamy w histериę. Nie zawsze przecież ten ma rację, kto głośniejszy krzyczy. Uważamy natomiast, że Kuratorium Oświaty w Lublinie, znając doskonale burzliwe dzieje naszej placówki, mogło oszczędzić nam kolejnych wstrząsów.

Stanowisko domagamy się sprostowania i wyjaśnienia pewnych faktów, które nie są prawdziwe i nieprawdziwe pojawiły się w różnych mediach, m.in. w „Gazecie Wyborczej” - dodatek Gazeta w Lublinie.

Taką opinię wyrażaliśmy na Plenum Posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 12.02.1997 r., co jest udokumentowane w protokole z powyższego posiedzenia, a obecnie poświadczane poniższymi podpisami pracowników szkoły.

Stanowisko podpisało 30 pracowników
Zespołu Szkół Zawodowych nr 1.

ISO 9001 już w Narzędziowni



Na drugą rocznicę samodzielnej działalności Zakład Narzędziowni zaufał sobie certyfikat systemu zapewnienia jakości ISO 9001, jako pierwsza w Polsce firma o narzędziowym profilu produkcji. 21 lutego dyr. Jan Mironiński odebrał dokumenty certyfikacyjne wręczone przez przedstawicieli Bureau Veritas Quality International.

Fot. Paweł Leszek.

Działkowska wiosna bez inflacji

29 stycznia br. Zarząd Ogrodów Działkowych w Świdniku odbył posiedzenie plenarne, na którym zatwierdzono składki za użytkowanie działek w roku 1997. I tu bardzo miła wiadomość - składki pozostały na poziomie roku 1996. Będą pobierane przez gospodarzy ogrodów we wtorki i piątki w godz. 17 - 19 w terminie od 04 marca do 30 kwietnia w biurze zarządu przy ul. Mickiewicza 5. Natomiast we czwartki w godz. 17 - 18 zarząd POD przyjmuje interesantów w sprawach związanych z użytkowaniem działek. Informujemy wszystkich chętnych, że posiadamy wolne działki zagospodarowane, szczególnie atrakcyjne w ogrodzie „KALINA”, bardzo zdrowe ekologicznie.

Apelujemy do działkowców odwiedzających działki, by pamiętali o dokarmianiu ptactwa.

Wszystkim działkowcom i ich rodzinom w nadchodzącym sezonie życzymy miłego wypoczynku i obfitych plonów.

Józef Piotrowski

Świdniczanin w Szkole Europejskiej

Dokończenie ze str. 1

którego wesłaliśmy dzięki kontaktom Świdnicka z holenderską gminą Aalten.

Dorota Lorenc, wicedyrektor LO: „Wyszędzają uczniowie nie tylko naszej szkoły. Jedzie również młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1, Szkoły Podstawowej nr 5 i Społecznej Szkoły Podstawowej. W czasie tygodniowego pobytu za granicą uczniowie podzielili na międzynarodowe grupy pracować będą nad wcześniej ustalonymi tematami. Są to: ochrona środowiska, warunki mieszkaniowe i życie w różnych państwach oraz kuchnia świata. Jedną z grup nakręci film o zajęciach odbywających się w ramach Szkoły Europejskiej. Sponsorem zajęć organizowanych w Świdniku są: Urząd Miejski, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Coca Cola.”

Jak „koty” uciekły „za płoty”

Dokończenie ze str. 1

dla oka i ducha. A okazało się, że to niecały dorobek ostatnich miesięcy, że wiele prac godnych pokazania po prostu nie udało się zmieścić na zbyt wąskich ścianach ośrodka. Coraz więcej bowiem dzieł trafia tu na warsztaty plastyczne i zostaje, znajdując wsparcie, fachową pomoc i niezwykle przyjazną atmosferę. Obecnie pracownicy MOT-u prowadzą zajęcia w 6 grupach, stał i wystawy odbywają się częściej. Kiedyś dwa razy w roku, teraz trzy.

Dla każdego twórcy największą nagrodą jest uznanie publiczności, a tej na otwarciu wystawy nie brakowało. Chwilami panował taki tłok, że trudno było ogarnąć wzrokiem przynajmniej część ekspozycji. Był to jednak problem mało znaczący, gdyż większość gości oglądających wystawę stanowili rodzice najmłodszych artystów. Dla tego każdy wiedział, gdzie wisi „ta najważniejsza” praca, a obie strony wypełniała duma. Rodzice byli dumni ze swych pociech, dzieci - ze swych dokonań.

Jedną z matek powiedziała: „Byłam często w Miejskim Ośrodku Terapii, gdyż przychodzi tu po swoje dziecko. Jestem bardzo mile zaskoczona tym, co tu się dzieje. Panuje tu cudowna, rodzinna i bezpieczna atmosfera. Czasami widziałam, jak jedna trafia uwaga pani Basi Kasprzak pozwalająca mojemu dziecku pokonać

problemy i doprowadzić do powstania pięknej pracy. Widzę, że moje dziecko wciąż się rozwija. Długo walczyliśmy o utrzymanie ośrodka i udało się. Nagrodą za starania jest choćby to, że w ub. roku dzieci zdobyły wysokie miejsca na międzynarodowej wystawie plastycznej w Paryżu.



Aukcja prac zdominowała piątkową wystawę. Obliczona była na humor i zabawę, gdyż ceny obrazków były symboliczne, niemniej wartość niektórych prac znacznie przewyższała cenę

sprzedaży. Najsmakowitsze kąski, czyli wspomniane wcześniej obrazy na szkle okazały się - ku wielkiemu rozczarowaniu publiczności - bezcenne i nie zostały nie podlegały licytacji. Pozostały w zbiorach MOT-u. Nie dokładnie sprzedano prac - nie wiadomo, gdyż nikt tego nie liczył. Pieniądże, które wpłynęły ze sprzedaży, przeznaczone zostaną na zakup materiałów plastycznych i organizację pleneru. Nie był to jednak główny cel wystawy.

- Każde dziecko ma ogromne możliwości - mówi Barbara Kasprzak - ale cały problem polega na tym, żeby w siebie uwierzyło, przestało się bać. Świat dziecięcy jest tak cudowny, że jeżeli da się dobre narzędzia i warunki do pracy, to rodzą się prawdziwe dzieła sztuki.

Na warsztaty plastyczne dzieci przychodzi do nas same lub kierowane są przez pedagogów szkolnych i poradni psychologicznej, w ramach terapii zajęciowej. Celem zajęć nie jest kształtowanie przyszłego artysty, choć tego nie wykluczamy. Dzieci poprzez pracę plastyczną zyskują trochę więcej śmiałości i siły psychicznej. Przez to, że tworzą, widzą ile potrafią, badają swoje możliwości i przekonują się, że te możliwości są ogromne. Widzą swoje prace na ścianach i rosną psychicznie, razem ze swoimi rodzicami.

Tekst i zdjęcia (słs)

Lubelsko - Chelmska Fundacja Rozwoju
Polsko-Brytyjski Program Rozwoju Przedsiębiorczości

**OŚRODEK WSPIERANIA
BIZNESU W ŚWIDNIKU**

**ZAPRASZAMY
OSOBY ROZPOCZYNAJĄCE
I PROWADZĄCE DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ NA SZKOLENIA:**

JAK ZAŁOŻYĆ WŁASNĄ FIRMĘ

Szkolenie jest pięciodniowe, 25 - godzinne. Koszt 113 zł/osobę.

- OCENA WŁASNYCH MOŻLIWOŚCI I RYZYKA
- FORMY ORGANIZACYJNO-PRAWNE WŁASNYCH FIRM
- UMOWY - KLASYFIKACJA I PRZEGLĄD WYBRANYCH
- ANALIZA RYNKU
- ORGANIZACJA FIRMY
- PODATKI
- FORMY I ZASADY EWIDENCJI KSIĘGOWEJ
- POZYSKIWANIE KAPITAŁU

EWIDENCJA I ROZLICZANIE PODATKU VAT

W MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTWACH

Szkolenie jest dwudniowe, 10-godzinne. Koszt - 54 zł/osobę.

- PODSTAWY PRAWNE
- DOKUMENTACJA OPERACJI DLA CELÓW PODATKU VAT
- EWIDENCJA ZAKUPÓW I SPRZEDAŻY DLA POTRZEB VAT
- DEKLARACJE PODATKOWE VAT-7
- LIKWIDACJA DZIAŁALNOŚCI PODATNIKA VAT
- NAJCZĘŚCIEJ POPĘLANE WYKROCZENIA I SANKCJE KARNE

BIZNES PLAN JAKO PODSTAWA OCENY

DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Szkolenie jest trzydniowe, 15-godzinne. Koszt 100 zł/osobę.

- OPIS TŁA HISTORYCZNEGO
- OPIS PRODUKTU LUB USŁUGI
- ZARZĄDZANIE I LUDZIE
- RYNEK I MARKETING
- OPIS PROCESU WYTWARZANIA PRODUKTU LUB USŁUGI
- INFORMACJE FINANSOWE
- ANALIZA KONT
- PRZEWIDYWANA SPRZEDAŻ I PRZYCHÓD, PRZEPŁYWY GOTÓWKOWE, ZYSKI I STRATY, RACHUNEK WYNIKÓW, BILANS OTWARCIA I ZAMKNIĘCIA

Informacja i zapisy:

**Ośrodek Wspierania Biznesu - Urząd Miejski,
pokój 213, tel. 68-67-01**

Dyrekcji PZL-Świdnik, kierownictwu działu rehabilitacji i sekcji socjalnej, związkom zawodowym ZZP oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym za bezinteresowną pomoc i wsparcie w ciężkich chwilach dla chorej

Haliny WESOŁOWSKIEJ

serdeczne podziękowanie składa
mąż z rodziną.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i uczestniczyli w ostatniej drodze

ś.p. Haliny WESOŁOWSKIEJ

serdeczne podziękowanie składa
mąż z rodziną.

Wszystkim honorowym
krwiodawcom
a w szczególności panu
Wiktorowi Jargiełto
za bezinteresowne
oddanie krwi
dla ciężko chorej

**Haliny
WESOŁOWSKIEJ**

serdeczne podziękowanie
składa
mąż z rodziną.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta), Jacek KOSIERB (stały współpracownik).
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2600 egzemplarzy.
Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

Naczelny Sąd Administracyjny o ujęciu wody w Wierzchowskich

Świdnik czeka na wyrok

Na początku grudnia ub.r. minister-szef Urzędu Rady Ministrów uchwalił decyzję wojewody lubelskiego stwierdzającą nabycie przez gminę Melgiew własności ujęcia wody w Wierzchowskich. Tym samym pojawiła się szansa, by przeszło ono na własność naszej gminy. Zarząd gminy Melgiew zaskarżył jednak decyzję szefa URM do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Obie strony czeka zmuszony proces dowodowy.

Przypomnijmy, że ujęcie dostarcza wodę głównie dla mieszkańców Świdnika i wpisane jest do majątku Pegimeku, a dokładniej jednego z jego zakładów, który zajmuje się gospodarką wodno-kanalizacyjną miasta. Podczas komunalizacji mienia wojewoda lubelski przyznał je gminie Melgiew, na terenie której ujęcie wody wybudowano, zapominając jednak powiadomić o tym Świdnik, zarządzający majątkiem ujęcia. Zarząd Pegimeku i władze miasta dowiedziały się o tym fakcie zupełnie przypadkowo, gdy dawno już minął termin składania odwołania od postanowień

województwa. Mimo wszystko czynione są starania, by ujęcie wody „wróciło” do Świdnika.

Krzysztof Krzyżanowski, wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek: „Cała sprawa jest bardzo zawiła, a oczekiwanie na rozstrzygnięcie jej przez NSA może trwać nawet dwa lata. Czuwamy nad jej przebiegiem. Nawiazaliśmy w tym celu kontakty z Wydziałem Gospodarki Gruntami UW, który wydaje decyzje komunalizacyjne. Wydaje się, że winne obecnej sytuacji są władze miasta z lat 80., które jeszcze przed przekształceniami z 1989 roku i powstaniem

gmin, nie podjęły stosownych decyzji dotyczących majątku, jakim gospodarowało ówczesne PGKiM. Najlepszym wyjściem dla nas byłoby powtórne przeprowadzenie procesu komunalizacji. Jesteśmy optymistami, choć zdajemy sobie sprawę z trudności, jakie musimy pokonać.”

Zebrania wspólnot mieszkaniowych

• 3 marca odbędą się trzy zebrania - o godz. 16.30 w świetlicy Pegimeku przy ul. Konopnickiej 3 spotkają się wspólnoty z ul. Kochanowskiego 3 i 4, a o godz. 19 wspólnoty z ul. Słowackiego 13 i 14. Tego samego dnia o godz. 17, przy ul. Wyszyńskiego 12 zbiorą się wspólnoty z ul. Niepodległości 8, 10 i 11.

• 5 marca jest dniem spotkań wspólnot z ul. Słowackiego 9 i 11 - o godz. 16.30 oraz ul. Słowackiego 7, 8 i 10 - o godz. 19. Oba zebrania odbędą się przy ul. Konopnickiej 3. O godz. 17 spotkają się członkowie wspólnot z ul. Niepodległości 7, 9 i 11. Spotkanie odbędzie się przy ul. Wyszyńskiego 12.

• 7 marca odbędą się także trzy zebrania. O godz. 16.30 w świetlicy Pegimeku przy ul. Konopnickiej 3 spotkają się wspólnoty z ul. Słowackiego 1, 3 i 5, a o godz. 19 z ul. Mickiewicza 5. O godz. 17 przy ul. Wyszyńskiego 12 zbiorą się wspólnoty z ul. Wyspiańskiego 14 i 16.

Nowe technologie w WSK

Bezstykowe formowanie szyb

W bieżącym miesiącu zostało przekazane do eksploatacji urządzenie do bezstykowego formowania szyb do szybowca PW-5. Do chwili obecnej szyb (limuzynki) do szybowca wykonywał jedyny w Polsce producent tego typu wyrobów, tj. Zakłady Szybowcowe w Bielsku Białym. W urządzeniu zastosowano promienniki podczerwieni umożliwiające przesył energii cieplnej w wymaganym kierunku, co jest niezbędnym warunkiem tej metody formowania. Dokumentację konstrukcyjną wykonali inżynierowie działu TTE. Giedziński i K. Bachanek pod kierunkiem P. Zwoińskiego i S. Rybaka. Zespołowi opracowującym koncepcję tejże konstrukcji przewodniczył inż. A. Kokoszka. Urządzenie zostało wykonane przez Zakład Narzędziowy i dział głównego energetyka. Posiadanie specjalistycznego urządzenia uniemożliwia nasz zakład od drogiej kooperacji i otwiera możliwości prób i produkcji szyb o skomplikowanych kształtach i wysokich

właściwościach optycznych. Firmy zagraniczne pilnie strzegą tajemnicy tego typu technologii, a usługi swoje sprzedają drogo.

Urządzenie jest energooszczędne, na wyprofilowanie jednej szyby zużywa się 20 kWh, co przy obecnej cenie energii odpowiada 3,60 zł. Uruchomiane urządzenie w pełni zabezpiecza obecnie i przyszłe potrzeby naszego zakładu w osłonięciu dla PW-5, a w przyszłości dla PW-6.

(bak)

Ministrowie chętni, ale biedni ...

Dokończenie ze str. 1
półroczu. Rozmowa z ministrem Kaliszem dotyczyła również wieloletniego planu zakupów sprzętu dla MSWiA i uwzględnienia w tym planie śmigłowców. Dyrektor Majewski uzyskał zapewnienie, że ministerstwo planuje zamówić zarówno Sokoly, jak i śmigłowce SW-4. Omawiano też sprawy związane z kolejną pielgrzymką Ojca Świętego do Polski. PZL Świdnik zabiega o to, by w trakcie planowanej wizyty papież podrzucił go krajowy Sokoł.

Dwa dni po spotkaniu w MSW grupa dyrektorów zakładów zbrojeniowych dyskutowała o problemach branży z ministrem gospodarki Wiesławem Kaczmarskim. Minister potwierdził zamiary rządu co do zastąpienia przedsiębiorstw zbrojeniowych jeszcze w marcu środkami „planu mobilizacji gospodarki”, co w przypadku Świdnika oznaczałoby możliwość złapania oddechu w najtrudniejszy, pierwszy miesiąc roku. Następne spotkanie - z udziałem szefów wszystkich zakładów zbrojeniówki - wyznaczono na 4 marca.

Kolejne rozmowy mające ważne znaczenie dla świdnickiej wytwórni odbyły się w Ministerstwie Obrony Narodowej i Ministerstwie Skarbu. Prawdopodobnie jeszcze przed końcem tego miesiąca uda się podpisać kontrakt z wojskiem na produkcję 3 Sokołów. Odpowiedzialny za dostawy sprzętu dla wojska wiceminister

Węgrzyn w dalszym ciągu deklaruje chęć zamówienia co najmniej 6 śmigłowców. Zarząd PZL planuje dostarczenie 3 maszyn przed letnią przerwą urlopową.

Rozmowy z wiceministrem skarbu państwa Piotrem Czyżewskim dotyczyły potrzeby restrukturyzacji branży zbrojeniowej. Bez niej - zdaniem dyrektorów zakładów produkujących na rzecz obronności kraju - nie może być mowy o uzdrowieniu ich chronicznie trudnej sytuacji ekonomicznej. Restrukturyzacja miałaby się oprzeć na rozeznaniu potrzeb armii, możliwości budżetowych państwa i stworzeniu wieloletniego planu dostaw dla wojska. Ten z kolei pozwoliłby określić, które z zakładów mają perspektywiczne szanse przetrwania i rozwoju, a które powinny zostać zastąpione na inną produkcję.

jmr

OKO W OKO Z „SAMURAJEM”

Dokończenie ze str. 1
się dużym szacunkiem. Igawa doskonale zna nazwisko Pawła Nastuli. Uważał więc, że więcej będzie mógł pomóc w Ekwadorze, gdzie szlachetna sztuka judo jest o wiele mniej rozwinięta.

Igawa traktuje swój pobyt w Polsce po samurajsku, jak misję do spełnienia. Na jeden z pierwszych treningów przygotował sobie mowę, którą wygłosił niezbyt jeszcze poprawną, kilkumiesięczną polszczyzną: „Wczorajszy trening był zły. Potraktowaliście go zbyt lekko. Judo jest sportem walki, więc każdy trening trzeba traktować jak walkę. Mocny trening, to lepsze zawody. Chcę nauczyć was wszystkiego, co sam umiem, chociaż wiem, że dwa lata to bardzo mało. Czy chcecie być najlepszymi w Polsce?”

Młodemu Japończykowi nie przeszkadza polska kuchnia, tak różniaca się od rodzimej: „Lubię jeść wszystko - mówi z uśmiechem. Nauczyła mnie tego mama”. Koszty utrzymania Igawy w Polsce pokrywa rząd Japonii, podobnie jak opłaty za podróże, opiekę medyczną, ubezpieczenie, materiały oraz wyposażenie niezbędne do pracy i wynagrodzenie. Kraj przyjmujący

musi jedynie zapewnić zakwaterowanie i pokryć koszty podróży służbowych odbywanych w ramach wykonywanej pracy. W sumie Japonia wyda ponad 100 tysięcy dolarów na to,



by Igawa Tadashi jak najgłębiej wtajemniczył polskie dzieci w sekrety judo.

Igawa zdobył już sobie popularność w „piątce”. Dzieci mówią na niego „Samuraj”. Największym problemem

Edward Radziński
„Stalin”

Ekscytująca biografia napisana na podstawie dokumentów ukrywanych przez dziesięciolecia w tajnych archiwach rosyjskich, a także wspomnień i rozmów z ludźmi z najbliższego otoczenia Stalina. Autor dotarł m.in. do jednego ze specjalnych ochroniarzy, który po 40 latach przerwał milczenie i dostarczył najważniejszych dowodów na istnienie spisku związanego ze śmiercią Stalina.

Książka ujawnia jego związki z carską ochroną, wrogie stosunki z Leninem, tajne spotkanie z Hitlerem, czy plany rozpętania III wojny światowej.

Jest jednocześnie fascynującym freskiem epoki, tak długo otoczonej murem mitów i kłamstw.

William B. Breuer

„Alianci”

Autor jako 20-letni sierżant brał udział w bitwach II wojny światowej, a tę 22 swoją książkę poświęcił wewnętrznym konfliktom w najwyższym dowództwie aliantów podczas wojny. Zaciekleść owych konfliktów pokazuje, że tak politycy jak i generałowie spędzali czas nie więcej czasu na osobistych potyczkach niż na walce z państwami Osi.

Ta książka to na pewno interesująca lektura dla zainteresowanych historią wojskowości i dyplomacji.

BKS Iyengar

„Świat jogi”

Autor jest największym współczesnym nauczycielem i żywą legendą jogi, a książka jest dzisiaj dziełem klasycznym. Zawiera ilustrowane 600 fotografiami szczegółowe opisy ponad 200 pozycji, ćwiczeń oddechowych i relaksu, a także wprowadzenie do filozofii jogi.

Na podstawie wieloletnich doświadczeń autor opracował i przedstawił także sposoby leczenia różnych chorób za pomocą ćwiczeń jogi.

NASZE MIASTO W KAWALE POLITYCZNYM

W „Najnowszym dowcipie politycznym” (2) wydanym w Lublinie w Wydawnictwie SUPERPRESS w 1993 r. w wyborze, opracowaniu i z rysunkami Szczepana Sadurskiego znalazł się taki kawał o Świdniku: „Na księżycu spotykają się załogi amerykańskiej i rosyjskiej rakiet kosmicznej.

- Skąd was wyrzucili? - pytają Rosjanie.
- Z przylądka Canaveral na Florydzie. A was?
- Z Kosmodromu Bajkonur.
Nagle kosmonauci spotykają faceta w starej jesionce.
- A pan skąd tu się wziął? - dziwi się kosmonauta. Skąd pana wyrzucili?
- Jestem ze Świdnika, wczoraj wyrzucili mnie z roboty.”

Wyszukał /sm/

Świdnik, 19.02.97 r.

Ruch Odbudowy Polski Ogniw Świdnik

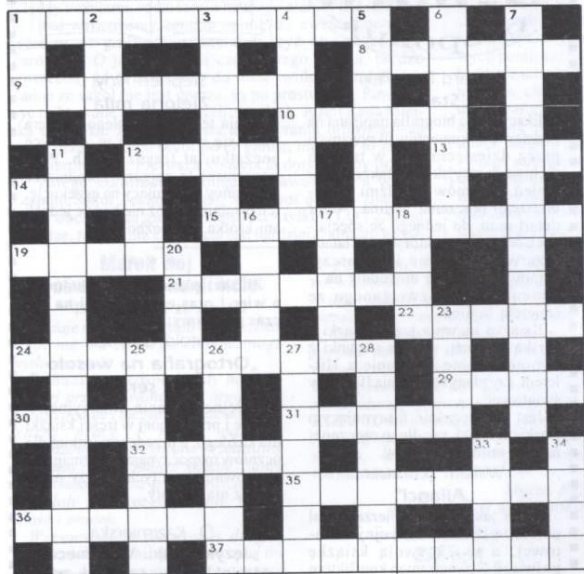
Przedstawiciele Zarządu Głównego Ruchu Odbudowy Polski obecni na spotkaniu w dniu 19.02.97 r. z mieszkańcami Świdnika apelują do załogi WSK PZL-Świdnik o zdeteminowaną obronę produkcji lotniczej w swoim zakładzie do czasu wyborów parlamentarnych. Przedstawiciele Zarządu Głównego ROP zapewniają załogę WSK PZL Świdnik, że po wygranych wyborach parlamentarnych z najbliższymi programowo sojusznikami nie dopuścimy do upadku WSK PZL Świdnik i innych ważnych dla gospodarki narodowej zakładów. Zobowiązania zadeklarowane przez Rząd RP w 1993 r. dotyczące zamówień rządowych w WSK PZL Świdnik będą realizowane.

Viceprzewodniczący ROP Henryk Lewczuk
Członek Zarządu Głównego ROP Zbigniew Wojciechowski
Przewodniczący Ognia ROP w Świdniku Kazimierz Bachanek

Waldemar Białowas - podobnie jak Tadashi - posiadacz 3 Dana, jest bardzo zadowolony ze skończenia asystenta: „Judoka zawsze porozumie się z judoką. Operujemy tymi samymi terminami na określenie poszczególnych technik walki i zachowania się na macie. Z zadowoleniem stwierdzam, że podobnie wykonujemy dźwignię, rzuty i trzymania, co dowodzi, że świdnicka szkoła judo wiernie trzyma się tradycji. Obecność tak egzotycznego i wymagającego trenera z pewnością wpłynie dopingująco na dzieci. Na razie jestem jedynym jego przewodnikiem - pomagam w zakupach, pokazuję ci i gdzie można załatwić. Ale jestem pewien, że sympatyczny Japończyk bardzo szybko znajdzie nowych przyjaciół i zaaklimatyzuje się u nas na dobre”.

Jan Mazur, fot. SP 5

KRZYŻÓWKA NR 99



POZIOMO: 1) wielokąt o sześciu bokach, 8) składana na ołtarzu, 9) drzewo jest trujący, 10) miasto z przebo-

ju Andrzeja Rosiewicza, węzeł kolejowy w woj. pilskim, 12) zwykły w wyniku treningu, 13) najwyższy szczyt

w Polsce, 14) przepływa przez Bydgoszcz, 15) liczbową ewidencją zjawisk masowych, 19) filmowy lub spirytystyczny, 21) nie ma poczucia humoru, 22) wzięcie wszystkich lew w grze w brydża lub wista, 24) jej nać zawiera dużo witaminy C, 29) sterta papierów, 30) ponad oczami, 31) zgrubiała część łodygi ziemniaka, 32) na czele wyścigu, 35) doprowadza powietrze z tchawicy do płuc, 36) pustkowie, miejsce odludne, 37) dwie jedynki obok siebie.

PIONOWO: 1) na wigilijny kompot, 2) rzadko spotykane imię męskie, 3) nie każdy musi być kokosowy, 4) mały wodospad, 5) katusze, 6) jedna z technik graficznych, 7) odbywają się w Studium Wojskowym, 11) część białej pościeli, 12) bozek leśny, ma koźle rogi i kopyta, 16) stolica Tunezji, 17) miasto w woj. konińskim albo narodowość, 18) ogół spraw związanych z życiem płciowym, 20) konflikt, klótnia, 23) przed drugim daniem, 25) stolica Gruzji, 26) obfitość plonów, 27) mieszaniec klaczy z koniem lub osłem, 28) partner kolombiny, 33) amerykański grosz, 34) pozioma belka na maszynie.

Rozwiązania krzyżówek miesiąca lutego prosimy przysłać (przynosić) do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 6 marca br.

19.35 - Premiera w TKŚ: URODZINY MŁODEGO WARSZAWIĄKA - dramat prod. polskiej
21.15 - Powtórka dla rozróżnionych: JAK ZROBIĆ KARIERĘ W REKLAMIE? - komedia prod. USA
22.50 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz.8
23.15 - Program na poniedziałek

PIĄTEK 28.02.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Country Music Television
17.30 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, TRANSFORMERS
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.10 - DOM I OGRÓD - cz.4 - magazyn poradniczy
20.20 - AUTO CLASSICS - magazyn motoryzacyjny - cz.2
20.45 - Premiera w TKŚ: NOCNY ŚWIĄDEK - film sensacyjny prod. USA
22.15 - Powtórka dla rozróżnionych: UCIECZKA JENCÓW - film wojenny prod. USA
23.45 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
23.55 - Program na sobotę

SOBOTA 1.03.97

17.25 - Program dnia
17.30 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, TRANSFORMERS
18.30 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny
18.40 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.10 - POZNAJEMY FRANCJĘ - cz.4 - magazyn krajoznawczy
20.10 - Premiera w TKŚ: JAK ZROBIĆ KARIERĘ W REKLAMIE? - czarna komedia prod. USA
21.45 - Powtórka dla rozróżnionych: NOCNY ŚWIĄDEK - film sensacyjny prod. USA
23.15 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz.7
23.40 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 2.03.97

16.45 - Program dnia
16.50 - ROBOTIX - bajka filmowa dla dzieci
18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
18.55 - ARMIA USA - LOTNICZO-MARINES - film dokumentalny prod. USA

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Country Music Television
17.25 - Program dnia
17.30 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: PIESEK W KRATKĘ, TRANSFORMERS
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.40 - MAGAZYN SPORTOWY
18.50 - NIE PIJ - magazyn profilaktyki przeciwalkoholowej
18.55 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
19.05 - GMINA MIELNO - film krajoznawczy prod. polskiej
19.30 - EGIPCI - KLUCZ DO CYWILIZACJI - cz.2 - film krajoznawczy
20.15 - Premiera w TKŚ: HARRY TRACY - film przygodowy prod. USA
22.00 - Powtórka dla rozróżnionych: URODZINY MŁODEGO WARSZAWIĄKA - dramat prod. polskiej
23.40 - SERWIS INFORMACYJNY
23.50 - Program na wtorek

WTOREK 4.03.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Country Music Television
17.25 - Program dnia
17.30 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: PIESEK W KRATKĘ, TRANSFORMERS
18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
18.55 - TUCZNO - film krajoznawczy prod. polskiej
19.10 - WIEK XXI - film popularno-naukowy - odc.3
19.55 - Premiera w TKŚ: DESPERACJA - dramat historyczny prod. polskiej
21.45 - Powtórka dla rozróżnionych: HARRY TRACY - film przygodowy prod. USA
23.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
23.40 - Program na środę

ŚRODA 5.03.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
10.15 - Country Music Television
17.25 - Program dnia
17.30 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: PIESEK W KRATKĘ, TRANSFORMERS

Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku

ul. Wojska Polskiego 27

informuje o profilach kształcenia w roku szkolnym 1997/98 - matematycznym z rozszerzonymi elementami informatyki - ogólnym z rozszerzonym językiem niemieckim - biologiczno-chemicznym z ekologią
Jednocześnie informujemy o prowadzonych od marca 1997 r. kursach z języka polskiego i matematyki przygotowujących do egzaminu wstępnego.

Informacje i zapisy w sekretariacie

II Liceum Ogólnokształcącego
ul. Wojska Polskiego 27, tel. 751-42-48, 751-42-47

Kto się nie chce uczyć pływać?

W związku z licznymi zapytaniami rodziców oraz radnych rady miejskiej w sprawie zakresu realizowanych w świdnickich szkołach podstawowych zajęć z nauki pływania Urząd Miejski w Świdniku informuje, że nauka pływania w szkołach jest realizowana w bieżącym roku - w miarę możliwości - w ramach wychowania fizycznego. Wybór roczników i uczniów klas, które będą korzystały z tej formy zajęć, został zgodzie z przekazanymi dyrektorom szkół kompetencjami, pozostawiony do ich samodzielnej decyzji. To dyrektorzy kierując się względami organizacyjnymi i finansowymi oraz mając na uwadze oczekiwania rodziców sami zdecydowali o realizacji zajęć z zakresu pływania w swoich szkołach. I tak: w Szkole Podstawowej nr 1 i nr 3 nauka pływania realizowana jest w klasach I-III, a w Szkole Podstawowej nr 7 - w klasach I-IV. Z kolei Szkoła Podstawowa nr 2 objęła nauką pływania dzieci z klas IV-VI, a w Szkole Podstawowej nr 5 - są to zarówno dzieci z klas I, jak i uczniowie z klas starszych tj. od IV do VIII. Jedynie w Szkole Podstawowej nr 4 i nr 8 nie są realizowane zajęcia z zakresu pływania, co jest spowodowane - zdaniem dyrektorów - brakiem zainteresowania ze strony dzieci jak i rodziców oraz względami ekonomicznymi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działki budowlane w Świdniku przy ul. Gospodarczej. Tel. 108-72.

D-25

SZKOŁA RODZENIA zaprasza. Tel. 751-28-85, 751-29-16.

D-26

REPERTUAR KINA „LOT”

1-2 marca - KOSMICZNY MECZ (wyk. Michael Jordan), film w polskiej wersji językowej - prod. USA, b/o, godz. 15.00, 17.00, 19.15;
3-6 marca - KOSMICZNY MECZ, godz. 17.00, 19.15;
7 marca - PRZYGODA NA ALASCE (film w polskiej wersji językowej) - prod. USA, b/o, godz. 14.30;
NAWIEDZONY (wyk. Aidan Quinn) - prod. bryt., od lat 15, godz. 20.00.

GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek, wtorek, czwartek
lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa, piątek
lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tytułu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1



PKO BANK PAŃSTWOWY ODDZIAŁ W ŚWIDNIKU

ul. Racławicka 9

**ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z BANKOMATU
ZAINSTALOWANEGO W SIEDZIBIE ODDZIAŁU**

PRZY UL. RACŁAWICKIEJ 9

Bankomat czynny jest przez całą dobę
we wszystkie dni tygodnia



panorama wiązkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Stanowisko Prezydium OPZZw sprawie rządowego Programu Produktynego Promowania Zatrudnienia i Zmniejszania Bezrobocia

1. Prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych apeluje do wszystkich sił politycznych w Polsce, aby bezrobocie zostało przez nie uznane za najpoważniejszy problem - społeczny, polityczny i gospodarczy.

Prezydium OPZZ uważa, że w tej sprawie powinna rozpocząć się społeczna dyskusja nad sposobami walki z tym zjawiskiem.

2. System ekonomiczny budowany w Polsce nie może zaspokajać potrzeb i aspiracji tylko nielicznych grup społecznych, marginalizując i skazując na ubóstwo i pomoc społeczną znaczne grupy ludzi, którzy mogą pracować i wytwarzać.

3. Prezydium OPZZ uważa, że rządowy Program Promowania Produktynego Zatrudnienia i Zmniejszania Bezrobocia powinien zostać przebudowany i uzupełniony o szereg programów, które rzeczywiście, a nie w sposób pozorowany, wpłynęłyby na zwiększenie zatrudnienia.

4. Za szczególnie ważne Prezydium uznaje:
a) prowadzenie polityki podatkowej i ubezpieczeniowej zapobiegającej wzrostowi kosztów pracy,

b) wzrost zatrudnienia przez szybszy nieinflacyjny wzrost wynagrodzeń powiązany ze wzrostem sprzedaży, dochodu lub produktywności,

c) przygotowanie propozycji wprowadzenia nowych elastycznych form pracy i pomoc państwa w ich wdrażaniu,
d) zrównoważenie obrotów towarowych z zagranicą jako ważny element zachowania istniejących miejsc pracy,

e) przygotowanie konkretnych programów i wdrażanie systemu stymulowania rozwoju małych firm,

f) przygotowanie programów rozwoju budownictwa mieszkaniowego z dużym udziałem państwa w tym przedsięwzięciu, przy wsparciu samorządów terytorialnych,

g) określenie zasad funkcjonowania systemu ubezpieczeń od bezrobocia, który uwzględni udział partnerów społecznych w organizowaniu, zarządzaniu i tworzeniu funduszy ubezpieczeniowych; przeprowadzenie analizy finansowej i społecznej określającej miejsce ubezpieczeń od bezrobocia w systemie zabezpieczenia społecznego,

h) ochrona istniejących miejsc pracy,

i) tworzenie i utrzymanie profesjonalnych służb zatrudnienia.

5. Przeciwdziałanie bezrobociu musi oznaczać kompleksowe podejście do polityki gospodarczej i polityki zatrudnienia na wszystkich szczeblach decyzyjnych w skali ogólnokrajowej, regionów i lokalnych rynków pracy - w tym wprowadzenie obowiązku zwalczania bezrobocia do ustawy o samorządzie terytorialnym.

Prezydium OPZZ

Senator w Świdniku

W dniu 11 lutego tj. we wtorek na terenie naszego zakładu przebywał wicemarszałek Senatu Grzegorz Kurczuk. Wicemarszałek Senatu przyjechał na kolejną interwencję Zarządu Związku Zawodowego Metalowców. W trakcie 2-godzinnych rozmów z zarządem spółki oraz przewodniczącymi związków zawodowych działających w WSK oraz późniejszym spotkaniu z prezydium Związku Zawodowego Metalowców ustalono, iż w trakcie najbliższego posiedzenia Senatu RP zabierze głos w debacie budżetowej ze szczególnym podkreśleniem bieżących problemów naszego zakładu i zażąda skierowania dodatkowych środków na zwiększenie ilości zamówień w naszym zakładzie.

Ponadto wicemarszałek zobowiązał się do przekazania pisma, jakie otrzymał od zarządu spółki prezyden-

towi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu oraz do doprowadzenia do spotkania z premierem Cimoszewiczem i jego przyjazdu do naszego zakładu. W wyniku wcześniejszych naszych zabiegów prezes zarządu spółki spotkał się z ministrem Millerem w sprawie ewentualnych dodatkowych zamówień dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji 17.02.97r.

W jednej z naszych najbliższych audycji postaramy się przekazać państwu fragmenty wystąpienia wicemarszałka Senatu Grzegorza Kurczuka w trakcie

senackiej debaty budżetowej, w której to obszernie przedstawi sytuację przemysłu zbrojeniowego ze szczególnym wypunktem problemów WSK Świdnik.

Wicemarszałek Senatu ponadto potwierdził, iż jego obecność w naszym zakładzie nie była pierwszą i nie będzie ostatnią.

Jednocześnie nadmieniamy, iż są to nie pierwsze i nie jedyne działania naszego związku celem uzyskania zamówień dla naszego zakładu.

Niestety, w trakcie głosowania w Senacie nad budżetem państwa na 1997 rok, senatorowie nie zwiększyli budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Miejmy jednak nadzieję, że nasze zabiegi oraz zarząd spółki i innych związków zawodowych działających na terenie naszego zakładu, przyniosą wymierny efekt w postaci zamówień naszych śmigłowców.

S. Prokop

Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego
Skarżysko - Kamienna, 14-02-1997 r.

Premier Rządu
Rzeczypospolitej Polskiej
Włodzisław Cimoszewicz

Stanowisko

Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego
podjęte w dniu 13 lutego 1997 roku w Warszawie

Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego w oparciu o dokonaną analizę sytuacji ekonomiczno-produkcyjnej sektora obronnego w oparciu o prowadzone wcześniej negocjacje z ministrem obrony narodowej i byłym podsekretarzem stanu w MPiH Romanem Czerwińskim, a także uwzględniając interwencje zakładów

przemysłu obronnego i lotniczego stwierdza, że sytuacja w tych przedsiębiorstwach jest katastrofalna.

Informujemy pana premiera, że z pewną aprobatą przyjmujemy decyzje Sejmu RP przyznające dodatkowo 105 milionów złotych na zakup w br. sprzętu i uzbrojenia wojennego w przedsiębiorstwach przemysłu obronnego i lotniczego.

Nie rozwiązuje to jednak podstawo-

wych problemów przemysłu obronnego i lotniczego, których realizacja zależy od podjęcia pilnych decyzji przez Radę Ministrów w zakresie:

- złożenia odpowiednich zamówień przez MON na sprzęt wojenny w br. na rzecz obronności kraju w przedsiębiorstwach przemysłu obronnego i lotniczego,

- uruchomienia środków finansowych na pokrycie kosztów utrzymania nieczynnych mocy produkcyjnych określonych w programie mobilizacji gospodarki.

Wystąpienie z naszej strony w miesiącu styczniu br. w powyższej sprawie do ministra skarbu i ministra gospodarki nie dały pozytywnych rezultatów.

Brak decyzji spowodował wyjątkowo trudną sytuację finansową w sektorze przemysłu obronnego, w szczególności:

- realizacji programu restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego przyjętego przez Rząd RP w miesiącu maju 1996 roku,

- opóźnienia realizacji strategicznych programów rządowych z nieznanych przyczyn.

Niepodejmowanie decyzji w tak ważnych sprawach dla obronności kraju i przedsiębiorstw przemysłu obronnego i lotniczego pogłębia napięcie wśród załóg pracowniczych reprezentowanych przez związki zawodowe w wielu zakładach.

W związku z tym domagamy się spotkania z panem premierem w trybie pilnym. Ze swej strony proponujemy dzień 21 lutego 1997 roku.

W przypadku fiaska rozmów i barku odpowiednich decyzji zmuszeni będziemy do podjęcia innych form protestu.

Z poważaniem
Przewodniczący Sekcji Krajowej Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego
Jerzy Specht

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

02.01.97r.

• Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

• Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 550 zł.

• Zarząd podjął uchwałę w sprawie pokrycia kosztów przejazdu do Warszawy w dniu 18.12.1997r. dla każdego członka związku biorącego udział w manifestacji.

• Ustalono koszt związkowej zabawy karnawałowej na kwotę 75 zł dla (pary) członka związku biorącego udział w zabawie i 80 zł dla pary niezwiązkowej. Ponadto zarząd podjął uchwałę dofinansowania dla każdego członka związku biorącego udział w zabawie w kwocie 30 zł.

• W związku z licznymi zapytaniami członków związku, przewodniczący zarządu kol. Derdej zaproponował zmianę wypłaty statutowej w pozycji „dopłata kolonii i obozy” z dotychczasowej dopłaty na członka związku na dopłatę na każde dziecko członka związku do lat osiemnastu, biorącego udział w kolonii lub obozie.

• Powołano członków związku do Międzyzakładowej Komisji Pojednawczej w osobach: kol.kol. Teresa Molas, Zbigniew Czyż, Jan Ziarno, Jan Kierszulski, Wiesław Kosecki, Wacław Szuryga, Jan Nowakowski.

09.01.97r.

W dniu 09.01.1997r. odbyło się Ogólne Zebranie Delegatów naszego związku.

Tematy posiedzenia:
- Sprawozdanie przewodniczącego zarządu ZZZM za miniony okres bieżącej kadencji.

- Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności zarządu związku za 1996r.

- Projekt zmian w preliminarzu na 1997r.

- Projekt zmian w Statucie ZZZM.

- Zatwierdzenie zmian wysokości wypłat statutowych na 1997r.

- Rozliczenie wniosków z Ogólnego Zebrania Delegatów z dnia 02.04.1996r.

- Wystąpienie przedstawiciela zarządu spółki.

- Dyskusja i wolne wnioski.

Wysokość wypłat statutowych obowiązujących od 01.01.1997r.

Zgon członka związku - 150

Zgon członka rodziny - 50

Urodzenie dziecka - 200

Dopłata - kolonie i obozy - 50

Odwiedziny chorego - 20

Odejście na emeryturę - 80

16.01.97r.

• Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

• Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 2880 zł.

• W ramach spotkań z emerytami, byłymi pracownikami zakładu organizowanymi przez poszczególne wydziały, podjęto uchwałę w tym temacie o następującej treści: „Zarząd związku na swoim posiedzeniu w dniu 16.01.1997r. postanowił dofinansować spotkania z emerytami i rencistami organizowanymi przez kółka związkowe. Dofinansowanie będzie udzielane raz w roku po 4 zł na czynnego członka związku w kole macierzystym.”

• Na wniosek Polskiego Związku Niewidomych, zarząd postanowił udzielić wsparcia finansowego.

• Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo Koło w Świdniku, zwróciło się pismem o wsparcie finansowe, Zarząd, po zapoznaniu się z wystąpieniem, postanowił przyznać kwotę, przelewając ją na konto stowarzyszenia.

• Zarząd związku wyraził zgodę na sfinansowanie kosztów związanych z odbytym Ogólnym Zebraniem Delegatów.

• W związku z koniecznością funkcjonowania klubu związkowego w godzinach południowych i po południu, zarząd związku na wniosek zarządu kółka emerytów nr 62, postanowił wprowadzić dyżury z dniem 01.02.1997r.

23.01.97r.

• Zobowiązano poszczególne zespoły działające przy zarządzie związku o sporządzenie planów działania na 1997r.

• Postanowiono zorganizować konferencję sprawozdawczą w maju, w okresie połowy kadencji Zarządu ZZZM.

• W grudniu przypada XV-lecie powstania Związku Zawodowego Pracowników. Z okazji zbliżającej się uroczystości rocznicowej postanowiono wykonać sztandar związkowy.

• W związku z brakiem możliwości przyznawania zapomóg w trudnych warunkach socjalnych członków związku, zarząd postanowił, że zamiast pomocy finansowej będzie przydzielana pomoc rzeczowa realizowana za bony towarowe.

• W Inowrocławiu odbędą się uroczystości związane z Dniem Metalowca (15-17 marca).

30.01.97r.

• Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

• Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 1320 zł.

• Społeczna Komisja Rewizyjna wydała orzeczenie dotyczące zwrotu majątku utraconego w wyniku wprowadzenia stanu wojennego. W wyniku orzeczenia nasza organizacja związkowa powinna zwrócić na rzecz NSZZ „S” kwotę 983,30 zł. Powyższa kwota została przelana na konto związku NSZZ „S” wraz z pismem informacyjnym.

• W dniu 06.02.97r. w losowaniu upominków na posiedzeniu przewodniczących kół związkowych - szczęśliwcami okazali się członkowie związku, którzy posiadają następujące numery legitymacji związkowych: upominek I-stopnia 3104; oraz 865 II-stopnia 2210, 3308, kolo 50, III-stopnia 3387, 8539, 2799, 2206, 3553, kolo 58, 1636, 702, kolo. 5, 3790, 8009, 8029, 3777, 3867, 1924, kolo. 3, 3372, 1931, 595, kolo. 17, 8614, kolo. 1, kolo. 20, 402, 2147, kolo. 47, 1649, 3287, kolo. 10, kolo. 51.

Związkowa Grupa Informacyjna

Materiały ZZZM przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku. Redaktor naczelny Sławomir Prokop. Tel. 68-09-01, 751-20-61 w. 52-62.

Z redakcyjnej poczty

Przed jubileuszem o szkole radiowców

W związku z 40-leciem istnienia naszej miejsko-zakładowej gazety składam zespołowi redakcyjnemu i współpracownikom moc najserdeczniejszych życzeń, stosownych podczas obchodów tak pięknego jubileuszu.

Z pewnością na planowaną 7 marca uroczystość w kinie „Lot” zaproszone zostaną wszystkie osoby, które przyczyniły się do powstania i

rozwoju „Głosu Świdnika”, co niewątpliwie będzie niezwykle sympatycznym wydarzeniem w życiu miejscowej społeczności.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że działalność ludzi etatowo i społecznie związanych z „Głosem” nie ograniczała się tylko do sfery prasowej. Ważnym elementem ich pracy była również obsługa zakładowego radiowca. Tutaj celowym wydaje mi się wspomnienie także entuzjastów z różnych wydziałów WSK redagujących na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych Radiowy Magazyn Młodzieży emitowany co tydzień dwukrotnie w ciągu pierwszej zmiany. Była to audycja ciesząca się

ogromną popularnością wśród wszystkich zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Poruszano w niej tematy adresowane nie tylko do młodego pokolenia. Było tam też miejsce na ironiczną krytykę, szczególnie w słynnej „Złotej Pinezce” oraz na dobrą muzykę. W listopadzie 1978 r. druga (popołudniowa) emisja głęboko patriotycznego wydania magazynu przygotowanego na okoliczność 60. rocznicy odzyskania niepodległości została zdjęta z anteny, co o mały włos nie doprowadziło do rozpadu zespołu oburzonego tym faktem. Zapobiegło temu wysłanie tej audycji wraz z dwoma innymi na wojewódzkie prezentacje doorka rozgłośni zakładowych.

W konkursie tym młodzi dziennikarze z WSK zajęli pierwsze miejsce. Przez Radiowy Magazyn Młodzieży przewinęło się kilkudziesięciu entuzjastów tej formy publicystyki i rozrywki. Do najaktywniejszych należeli: Bożena Arcab, Re-

gina Brzozowska, Mirosława Czyżyszczko, Marek Hawrysz, Marek Jabłoński, Andrzej Kokoszka, Andrzej Mazurek, Anna Mroczkowska, Maria Pidek, Stanisław Piekietko, Ewa Plonka, Edward Ruta, Marian Stawinski, Jan Słonina, Andrzej Stachyra, Jan Tarajko, Krzysztof Ulrich. Niestety, taśmotekę magazynu ktoś beznamiętnie zniszczył po nastaniu stanu wojennego, ale fragmenty nagrań zachowały się do dziś w prywatnych zbiorach.

Miałem przyjemność przez długi okres montować oraz oprawiać muzycznie radiowe pomysły koleżanek i kolegów. Było to dla nas ciekawe doświadczenie życiowe. Radiowy Magazyn Młodzieży obok wielu innych inicjatyw redakcyjnych „Głosu Świdnika” stanowi nieodłączną część historii tej gazety, przez 40 lat towarzyszącej mieszkańcom naszego grodu.

Z poważaniem
Jan Dytry

Ze sparringów piłkarskich

„KSZOKI” z BAGAŻEM TRZECH BRAMEK

Coraz tłoczniej robi się na boiskach treningowych, wszak piłkarska wiosna już za dwa tygodnie. II-ligowy Avii Świdnik w minionym tygodniu rozegrał dwa kolejne mecze kontrolne. W Kielcach Świdnicanie ulegli miejscowej Koronie 1:4, a honorową bramkę dla Avii zdobył Tomasz Jasina. Spotkanie rozegrane zostało na pokrytym grubą warstwą lodu boisku. Trudno się więc dziwić, że piłkarze bardziej myśleli o uchronieniu się przed kontuzjami, niż o prawdziwej walce z przeciwnikiem.

O tym, że przygotowania idą prawidłowo, torem przekonała się grupa kibiców oglądających sobotni sparing Avii z liderem tabeli KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Po dobrej grze podopieczni trenera Jerzego Krawczyka pokonali gości 3:1 (0:1).

Z II Memoriału Władysława Majewskiego

OLDBOJE NA START

W hali Akademii Medycznej przy ul. Chodźki w Lublinie rozpoczął się halowy turniej piłkarski im. Władysława Majewskiego, zorganizowany przez TKKF Róża.

Do rozgrywek zgłosiło się dziewięć drużyn oldbojów, a wśród nich dwie ze Świdnika. Pierwsze gry nie wypadły pomyślnie dla naszych reprezentantów. Świdnik I przegrał z Merkurym 0:1 a Sokrates uległ Farnochemowi 1:2. Natomiast w bezpośrednim meczu obu świdnickich zespołów lepszy okazał się Sokrates, zwyciężając 1:0. Kolejne mecze w najbliższą niedzielę.

Świdnik I: Jaszczyk, Zajko, Balamut, Słotwiński, Chabros, Michalak, Krzyżowski, Szumowski, Przeworski.

Sokrates: Cielstka, Gęba, Tulutko, Sady, Dunia, Kwiecień, Gołębiowski, Skolimowski.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W Zawierciu odbyły się VII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Oldbojów w Halowej Piłce Nożnej. Wystartowały tam połączone siły świdnicko-lubelskie, grające jako OZPN Lublin. Nasz piłkarze nie przegrali w grupie eliminacyjnej (zwycięstwo i dwa remisy), a mimo to nie zaskwalifikowali się do gier finałowych. O szczegółach turnieju za tydzień.

Tradycja spotkań kontrolnych rozgrywanych w Świdniku stają się zmagania piłkarzy z porwistym wiatrem. W pierwszej połowie, gdy z wiatrem grali goście, spodziewano się ich znacznej przewagi. Tymczasem ton wydarzeniom nadawali świdnicanie. Stworzyli trzy niewykorzystane przez Sawa, Ziarkowskiego i Jasinę sytuacje podbramkowe. Goście odpowiedzieli raz, ale za to skutecznie. W 40. minucie Jarosław Mosiolek pokonał technicznie uderzeniem Dariusza Grodzickiego.

Po przerwie świdnicanie, wykorzystując sprzyjający wiatr, niemal zamknęli drużynę KSZO na jej połowie boiska. Już w 48. minucie Józef Zolech wykorzystał błąd bramkarza KSZO Tomasza Kwydzienki, strzelając wyrównującą bramkę. Siedem minut później Tomasz Jasina wykończył piękną, finałową akcję Jacka Ziarkowskiego

i Bartłomieja Teodorowicza, zaś w 60. minucie wynik spotkania ustalił Ziarkowski, popisując się skuteczną dobitką, po socystym uderzeniu z dystansu Pawła Gamli, po którym piłka trafiła w poprzeczkę.

Avia zagrała w zestawieniu: Grodzicki (Grabowski) - Wojciechowski, Pydyś, Bartoś - Teodorowicz, Jedliński (Machnikowski), Gamla, Jasina, Sawa (Bednaruk) - Zolech, Ziarkowski. Nie wystąpili kontuzjowani: Paweł Pranagal, Piotr Ozygała, Mariusz Telka i Dariusz Bender.

- Martwią urazy i kontuzje, które nie pozwalają na zrealizowanie wszystkich założeń podczas spotkań kontrolnych - powiedział Jerzy Krawczyk, trener Avii. - Praktycznie w każdym spotkaniu gramy w innym zestawieniu. Dzisiaj rozegraliśmy dobry mecz. Mimo porwistego wiatru potrafiliśmy ustawić sobie przeciwnika. Jeszcze raz pokazaliśmy, co znaczy charakter i chęć do walki.

Jutro świdnicanie rozegrają przedostatni już przed ligą mecz kontrolny. W samo południe, na boisku treningowych podejmować będą drużynę MGMZKS Kozienice.

PUCHAR DLA ANTONIOWA

Tradycyjny turniej piłkarski LZS-ów zdominowali w tym roku futbolisci Antoniowa. W hali Zespołu Szkół nr 2 w Łęcznej, bo tam miały miejsce turniejowe zmagania, drużyna prowadzona przez Ryszarda Kurzępcę nie miała sobie równych.

Świdnicanie grające w barwach Antoniowa przeszli przez rozgrywki jak burza. W grupie eliminacyjnej rozegrali Sokół Łęczna 7:0 (4:0) i Wilki Wilków 7:2 (4:0). W puli finałowej równie wysoko pokonali Lechia Łańcut 8:0 (3:0) oraz Orla Urzędów 6:3 (1:1). Zwycięzcy grali w następującym składzie: Sylwester Borowski (3 bramki), Krzysztof Kitka (3), Stanisław Markowski (1), Henryk Olko (12 goli - król strzelców turnieju), Tomasz Rozon (2), Stanisław Szewczyk (6), Artur Rozon (1), Krzysztof Samojlik.

Spotkanie o trzecie miejsce wygrali urzędowicy, którzy pokonali Lechię 3:2. W stawce dziewięciu zespołów, jakie przystąpiły do rywalizacji, czwartą lokatę zajął Wieher Wierchowska. Drużyna, której trenerem jest świdniczanin Ryszard Dworzecki, przegrała z Orlą Urzędów 2:4 i zwyciężyła LZS Pankowice 3:1. Natomiast na piątej pozycji zakończyli zawody świdnicanie występujący w barwach LZS Mielgiew (Mar-

iusz Mierzejewski, Remigiusz Moziński, Dariusz Nawrocki, Robert Okoła, Grzegorz Okoła, Waldemar Olejnik i Mirosław Sobiesiak). W grupie pokonali Tur Milejów 4:3 (2:2), po dwóch bramkach Olejnika oraz po jednej Nawrockiego i Sobiesiaka, a także ulegli Lechii Łańcut 2:4 (1:1), bramki Nawrocki i Sobiesiak.

CZY BĘDZIE REORGANIZACJA LIGI?

Dziś zapytanie na trybunach podczas niedzielnego meczu siatkarzy Avii z Wawelem wywołało nieoficjalną wiadomość o projekcie reorganizacji rozgrywek siatkarskich w przyszłym sezonie. Na razie projekt jest opracowywany przez Radę Trenerów.

Od kilku już lat powraca, nieczym humerem, sprawa reorganizacji polskich lig. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku dojdzie się ona do finału. Dla świdniczan reorganizacja ligi może stworzyć dodatkową szansę awansu do serii B I ligi. Jak doświadczyliśmy w Wydziale Szkolenia Polskiego Związku Piłki Siatkowej w Warszawie, żadne decyzje jeszcze nie zapadły. „W tej chwili nad projektem reorganizacji rozgrywek pracuje Rada Trenerów. W najbliższym czasie projekt trafi do centrali, która rozselekcjonuje do zainteresowanych klubów ligowych. Dopiero po konsultacji z klubami sprawą zajmie się Wydział Szkolenia. Po jego zaopiniowaniu nad wprowadzeniem projektu w życie zastanowi się zarząd PZPS” - poinformował nas anonimowy działacz z warszawskiej centrali. Z nieoficjalnych źródeł

dowiedzieliśmy się, że projekt powiększenia serii A i serii B I ligi pod koniec konferencji trenerów 11 lipca. Trudno jeszcze mówić o szczegółach projektu, ale najprawdopodobniej jego przyjęcie spowodowałoby konieczność rozegrania po zakończeniu sezonu turniejów barażowych o wolne miejsca odpowiednio w serii A i B I ligi, które miałyby być powiększone do dziesięciu zespołów.

W tej sytuacji zajęcie drugiego lub trzeciego miejsca w obu grupach II ligi może oznaczać szansę na udział w barażach o wejście do I ligi. O cztery miejsca w serii B I ligi powinni walczyć dwaj spadkowicze z serii B oraz drużyny, które zajmą drugą i trzecią lokatę w obu grupach II ligi. Oczywiście pociągnięto to za sobą konsekwencje także niższe, czyli w kwestii spadku z II ligi i awansu na drugi front. Na razie jednak pozostaje nam jedynie uzbroić się w cierpliwość i czekać na decyzje siatkarskiej centrali, natomiast sędziom Avii zmotywować się w ostatnich meczach mistrzostw, aby podkoczyć w ligowej tabeli na drugą lub trzecią pozycję.

Barzo dobrze wypadli reprezentanci świdnickiego ogniska TKKF „Świt” na mistrzostwach województwa w strzelaniu z karabinka pneumatycznego, które odbyły się na strzelnicy Zespołu Szkół Chemicznych w Lublinie. W gronie 54 zawodników i zawodniczek zrzeszonych w lubelskim Okręgowym Związku Strzelectwa Sportowego, świdniczan „wysztreczali” czołowe lokaty.

Strzeleckie talenty TKKF „Świt”

Wśród młodziaków pierwsze trzy miejsca zajęli: Dariusz Gruska (210 punktów na 300 możliwości), Sebastian Mroziak (193/300) i Paweł Kopidura (179/300). W kategorii juniorów bezkonkurencyjną okazała się Edyta Pienkiewicz, która swoim wynikiem (236/400) zdekłowała rywale (257/400) znalazł się na trzecim miejscu. Nie zawiódł Jarosław Zawistowski (508/600), który zwyciężył wśród seniorów. Czwartą pozycję w tej samej kategorii wiekowej wywalczył Marek Suchon (456/600) a na siódmej zakończył zawody Grzegorz Biedek (326/600).

Stanisław Pienkiewicz, kierownik drużyny: „Utworzenie młodzieżowej sekcji strzeleckiej było możliwe dzięki zorganizowaniu nowej strzelnicy na terenie Szkoły Podstawowej nr 5. Choć zajęcia trwają tam dopiero od miesiąca, jak widać, mamy już pierwsze wyniki naszej współpracy z tą placówką oświatową. W marcu zorganizujemy tam zawody strzeleckie dla uczniów świdnickich podstawówek.”

NA TARCZY

Nie powiodło się naszej jedynaczce, Małgorzacie Świercz z SKS Świdnik, na ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym kadetek w judo, który został rozegrany we Wrocławiu. Świdniczan-ka startująca w kategorii 52 kg walczyła bardzo dzielnie, ale już w pierwszej rundzie musiała uznać wyższość reprezentantki Polski. Przegrała także drugą walkę i odpadła z turnieju. Prawda jest taka, że bez silnej konkurencji w makroregionie, trudno później wymagać ośniewających sukcesów na arenie krajowej. Małgosia obiecała, że jeszcze w tym roku pokaże na co ją stać.

W makroregionalnych ligach siatkarskich

ZWYCIĘSTWO KADETÓW

W decydującą fazę wkroczyły rozgrywki w siatkarskich ligach makroregionalnych. Tym razem w Świdniku grały wszystkie zespoły Avii. Najlepiej wypadli kadeci, którzy niespodziewanie odnieśli czwarte zwycięstwo w tym sezonie.

Juniorzy

Świdniczanom wystarczyło siły tylko na jednego seta, później w miarę upływu czasu było coraz gorzej. W drugiej partii goście prowadzili już nawet 10:0.

Avia Świdnik - Stal Stalowa Wola 1:3 (4, -4, -12, -11)

Avia: D. Piękoś, Krzaczek, Królik, Brzozowiec, Halałuda, Rzędzicki oraz Ładniak i Banucha.

Kadeci

W drugim secie rywale prowadzili już 14:12, ale podopieczni trenera Mieczysława Rzędzickiego obronili kolejne meczobole i zwyciężyli 10:14. Najlepiej w naszej drużynie radził sobie atakujący ze skrzydła Maciej Halałuda.

Avia Świdnik - MGMZKS Kozienice 1:3 (2, 14, 12)

Avia: Zuber, Ładniak, Halałuda, Banucha, Nowak, Sobolewski oraz Maj.

Seniorzy

Rezerwy tym razem wyraźnie „odpuściły”. Szczęśliwie zastąpiła nonszalanckim sposobem podjęcia do meczu zawodników z ławki pierwszej drużyny. W zespole gości grał świdniczanin Wierzbicki, który „wyroził się” czerwona kartką, jaką otrzymał od sędziego za epitet kierowane pod adresem kolegów z drużyny.

Avia II Świdnik - MGMZKS Kozienice 2:3 (-4, 13, 3, -11)

Avia: Ogonowski, Królik, Dzirba, Banek, Komorowski, Chadała oraz Brzozowiec, Rzędzicki, D. Piękoś, Krzaczek i Halałuda.

Pod koszkami TKKF

W halowych rozgrywkach koszykarzy amatorów grali tylko nasi drugoligowcy. ULRICH - Zesp. Szkół nr 5 61:68 (26:35). Ulrich: K. Szallów 16, M. Szymanik 12, A. Antosiewicz 11, T. Pazik 11, R. Rugała 8, K. Śliwinski 3.

MEBLE

SZEROKI WYBÓR

Poleca sklep w Piaskach

ul. Partyzantów 37 (za szkołą górniczą)

Zapraszamy w godz. 9-18, w soboty 8-16

Polecamy:

• komplety pokojowe • wypoczynkowe • kuchenne • młodzieżowe • sypialnie • narożniki • i inne

Raty bez zyrantów, bezpłatny transport do 30 km

TEL. 58-21-107

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 60 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETATORY LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus
ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty
czynne 10-18
niedziele do 14-tej

KONKURS I NOWOŚCI LEGO